


RZECZY, KTÓRE NA POCZĄTKU TAKIE NIE BYŁY

 ...Jego dni, nauczając rzeczy, które nie były prawdą. Przypuszczam, że gdyby On przyszedł dzisiaj, zastałby to samo: rzeczy, które na początku takie nie były. Zawsze, jeżeli chcesz wiedzieć, co jest prawdą, wróć do początku. Wróć do Księgi Rodzaju i tam możesz znaleźć każdy kult i każdą prawdę z dzisiejszego dnia. Po prostu... Wszystkie rośliny mają początek w Księdze Rodzaju, ponieważ Księga Rodzaju jest rozdziałem Biblii o nasionach. I jeśli chcemy wiedzieć, co jest prawdą, wróćmy od początku.

² Tak jak próbowałem powiedzieć ubiegłego wieczora, gdy Bóg raz coś powie, On nigdy nie może odejść od tego, co powiedział. On musi się trzymać tego wszystkiego do końca. To, co On powiedział w Księdze Rodzaju, jest tym samym w Księdze Objawienia i przez cały czas. On jest Bogiem i to wszystko. Widzicie? I wszystkie Jego Słowa są prawdą.

³ Więc widzimy, że kiedy Jezus przyszedł, On znalazł nauczycieli, którzy wzięli Boże Słowo i wypaczyli Je tak, żeby to im pasowało. Wzięli Boże przykazania i zrobili z Niego wypaczone credo.

⁴ Więc pamiętajcie, jest tylko jeden Stwórca i wszystko... Szatan nie jest stwórcą. Czym jest *grzech*? *Grzech* jest „nieprawością”, a *nieprawość* jest „wypaczoną prawością”.

⁵ Może to wyjaśnię. Oni są... Jesteście mieszanym zgromadzeniem. Posłuchaj swojego lekarza; ja jestem twoim bratem. Dla mężczyzny współżycie z jego żoną jest słuszną rzeczą. On się z nią ożenił. Ten sam czyn z inną kobietą jest śmiercią. Jeden przynosi życie, drugi jest śmiercią. Widzicie? *Nieprawość* to „wypaczona prawość”. Czym jest *kłamstwo*? To jest „błędnie przedstawiona prawda”.

⁶ Więc to jest to, co znalazł Jezus. I to jest to, w co wszyscy się zagłębimy, jak długo odejmujemy i dodajemy albo odejmujemy od Bożego Słowa, to jest wypaczanie Bożego Słowa.

⁷ Więc kiedy Jezus przyszedł, On zobaczył, że oni wzięli Boże Słowo, wypaczyli Je i zrobili z tego ludzką tradycję. I On powiedział: „Dlaczego wy, swoją tra-... zmieniacie Słowo Boże?” Przez to, że wzięli swoje tradycje i zmienili Boże Słowo sprawiając, że Ono mówi coś, czego w rzeczywistości nie powiedziało.

⁸ Widzimy, że On to tak zastał w Swoim czasie i On by to zastał tak samo dzisiaj, tutaj. I On, w Obecności albo w Osobie Ducha Świętego, ten sam Bóg, który zawsze był, mieszkając w Swoim ludzie w postaci Ducha Świętego, on składa świadectwo przez prawdziwego wierzącego, że człowiek wypacza Boże Słowo, żeby pasowało do jego kredo, zamiast dopasować swoje kredo do Słowa Bożego.

⁹ Chciałbym, żeby ktoś znalazł w Biblii Kredo Apostołów, jak powiedzielibyśmy to dzisiaj: „Wierzę w Święty Kościół Rzymskokatolicki, w komunie świętych”. Wszędzie, gdzie ktoś się komunikuje ze zmarłymi, to jest spirytyzm. „Jest tylko jeden Pośrednik pomiędzy Bogiem a ludźmi, Człowiek, Jezus Chrystus”. To wszystko. Nie ma innego pośrednika. Więc cokolwiek... Oni te rzeczy wypaczają, robiąc Apostolskie Wyznanie Wiary.

¹⁰ Jeżeli apostoł miał jakieś kredo, to były to Dzieje Apostolskie 2:38. On—on miał... to jest to, co oni ciągle głosili i—i wpajali ludziom. Oni muszą pokutować przed Bogiem i tak dalej. To znaczy, jeżeli jest w Biblii jakieś kredo, to jest to, czego apostołowie używali.

¹¹ Więc oni... całe ich prowadzenie Duchem Świętym, oni się trzymali Słowa. I jeśli jakiś człowiek albo anioł, kiedykolwiek mówi coś sprzecznego ze Słowem, Galacjan 1:8 mówi: „Niech będzie przeklęty”. To musi być Słowo Boże.

¹² Paweł powiedział: „Jeżeli anioł z Nieba przyjdzie do was z jakąkolwiek inną ewangelią niż tą, którą już słyszeliście, niech będzie przeklęty”. Więc my wierzymy, że niebo i ziemia przeminają, ale Słowo Boże nie przemienie, ponieważ Słowo jest Bogiem. Bóg nie może przeminać. Stworzenie przemienie, ale Bóg nie może przeminać.

¹³ Nie ma żadnego miejsca na żarty, kazalnica nie jest miejscem na żarty. Ja myślę, że Słowo Boże powinno być stąd głoszone z powagą serca i powinniśmy o tym pamiętać. Ale po prostu, żeby to powiedzieć, żeby to pokazać, ten stary, ciemnoskóry brat, gdzieś tutaj, na Południu, pewnego razu tak się wypowiedział, powiedział: „On by wolał stać na Słowie Bożym, niż stać w Niebie”. Oni go zapytali dlaczego. On powiedział: „Ponieważ zarówno Niebo jak i ziemia przeminają, ale Słowo Boże nie przemienie”. Tak jest. Musimy stać na Słowie.

¹⁴ Jezus, kiedy On przyszedł, powiedział: „Mojżesz, z powodu zatwardziałości twojego serca pozwolił ci się rozwieść z twoją żoną: ale na początku tak nie było”. Więc widzimy, że oni wzięli Boże przykazania i uczynili je bezskutecznymi.

¹⁵ Kiedy Jezus przyszedł, On zobaczył ludzi, którzy szukali zbawienia w kościele. Co oni otrzymali? Kredo; każda denominacja tworzy swoje własne wyznanie wiary. I to jest

to, co On zobaczył, że ludzie uzależniają swoje zbawienie od kościoła; i oni uznawali kredo stworzone przez człowieka.

¹⁶ I gdyby On przyszedł dzisiaj, Osobiście i porozmawiał z nami, On by zastał to samo: człowieka dopasowującego Boże Słowo do swojej denominacji, dając im kredo. I nie ma zbawienia w kredo, jeżeli to nie jest Biblia. To musi być Biblia, ponieważ Jego Słowo jest. . . wszystko, czego potrzebujemy, to Jego Słowo. I Jego Słowo, skoro On jest Słowem, Słowo Boże jest Bogiem. To wszystko. To jest Jego Słowo, Osobiście. On jest. . . „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Słowo było Bogiem”. I Słowo dalej jest Bogiem. To jest dalej Bóg.

¹⁷ Więc widzimy, że kiedy On przyszedł, On wtedy zastał ludzi, którzy brali Boże przykazania, przekręcając je i dopasowując do swojego wyznania wiary, więc nie przyniosło to żadnego efektu. A kościół patrzył. . . Ludzie patrzyli na kościół, zamiast patrzeć na Słowo Boże. Więc, dlatego On powiedział: „Na początku tak nie było”.

¹⁸ To samo widzimy dzisiaj, tak jak już cytowałem dwa albo trzy razy dzisiaj rano, i kiedy patrzę na ten zegar, robię się nerwowy, więc chciałbym to powiedzieć, że: „To jest prawda”. Potem, w tamtym dniu, tak jak jest teraz, i teraz jest tak jak było wtedy, oni krzyczą: „Gdzie jest Bóg?”

¹⁹ Więc to jest dokładnie to, że oni opuścili Boga, kiedy opuścili Jego Słowo. Właśnie dlatego mamy te rzeczy, które robimy dzisiaj, jest tak dlatego, że ludzie opuścili Boże Słowo.

²⁰ Jeżeli lekarz napisał przepis, receptę, i ty dodałeś coś do tego albo coś z tego odjąłeś, ty byś swojego pacjenta zabił. Tak jest. Musisz to robić dokładnie tak, jak to jest napisane. Tam jest wystarczająco dużo antidotum, żeby pokonać truciznę, wystarczająco dużo trucizny, żeby zabić bakterie. I za dużo trucizny, bez antidotum, zabiłoby pacjenta; i—i za dużo antidotum bez trucizny, co by to zrobiło? To by twojemu pacjentowi nie pomogło. Więc ty musisz się do tego stosować.

²¹ I tak jest ze Słowem Bożym. To jest Boża Recepta. Tak, bracie. To jest Boża Recepta dla Jego ludu, żeby uzdrowić każdą chorobę, każdą dolegliwość. Grzech i rzeczy fizyczne, cokolwiek to może być, to wszystko można znaleźć w Słowie Bożym. Amen. To jest Słowo Boże. Tak było na początku; Tak było w średniowieczu; Tak jest w każdym wieku; i Tak samo jest dzisiaj rano, dokładnie tak samo, jak było, kiedy On To powiedział, ponieważ To się nie może odchylić ani o jotę, ponieważ To jest Słowo Boże.

²² Więc nic dziwnego, że ludzie dzisiaj wołają: „Dni cudów przeminęły. Nie ma czegoś takiego jak Boże uzdrowienie”. Dlaczego oni to robią? Ponieważ wzięli Słowo Boże i owinęli je swoim wyznaniem wiary, i oni to źle wymieszali. I oni tam nie mają żadnej mocy. Jeżeli anioł, biskup, arcybiskup albo

ktokolwiek to może być, przyjdzie i zmieni jedno Słowo, to zmieni całą Receptę. Zostaniemy dokładnie przy tym, co Ono powiedziało. To, co Bóg powiedział, zostawmy To tak.

²³ Kościół już dzisiaj przepadł. Oni gdzieś wpadli w histerię, tworząc organizacje, tworząc denominacje, przyprowadzając ludzi do kredo, zamiast do Chrystusa. Ja nie chcę żadnego kredo, tylko Chrystusa, żadnego zakonu, tylko miłość i żadnej książki oprócz Biblii. To jest dokładnie to, co my mamy: To jest Boże Kredo, To jest Boża Recepta. To jest Boże Antidotum na grzech. To jest Boże Antidotum na nasze uzdrowienie i To jest—To jest Boża moc zamaniestowana dla nas, gdy przyjmujemy Słowo do naszego życia.

²⁴ Więc widzimy, że oni odpowiadają, krzyczą: „Gdzie jest Bóg Mojżesza?” Powodem, dla którego Mojżesz został z Bogiem i z tymi rzeczami, było to, że Bóg postępował zgodnie z receptą Mojżesza, Mojżesz naśladował Boże Słowo. Powodem dla którego Piotr, Jakub i Jan za każdym razem trafiali w dziesiątkę, było to, że oni—oni szli za Słowem.

²⁵ Jakiś czas temu, tutaj... Wszyscy wiedzą, że lubię tarczę, strzelanie i tak dalej. I ja miałem Winchestera, Model 70. Stałem tam i z czterdziestu sześciu metrów, na strzelnicy, wpakowałem osiem pocisków w tę samą dziurę, z czterdziestu sześciu metrów. I ona trochę niedokładnie strzelała. Trzeba było się nią pobawić i trochę przy niej pomajstrować. I ja to lubię robić, to jakoś uspakaja moje nerwy. I to się rozklekotało. I nie mogłem tego złożyć. Pomyślałem, że to wymaga naprawy.

²⁶ Wysłałem ją do fabryki Winchester. Oni ją odesłali z powrotem i powiedzieli: „Och, Bracie Branham albo Panie Branham”, powiedzieli: „jeżeli... ten Winchester to jeden z najlepszych”. Powiedział: „On ma rozrzut jeden cal przy odległości czterdziestu sześciu metrów, to znaczy dwudziestu trzech metrów, cal na dwadzieścia trzy metry”. Powiedział: „To jest najlepszy wynik, jaki możesz osiągnąć”.

²⁷ Wiedziałem, że jest inaczej. Wiedziałem, że z odległości czterdziestu sześciu metrów trafiałem osiem razy prosto do celu. Więc ja wiedziałem, że to nie była prawda. Więc, tak to się robi... I nie mogłem się doczekać, aż dostanę ją z powrotem. Więc, on zrobi to samo.

²⁸ Więc, ja nie jestem jedną z tych osób, które lubią trafiać wokół celu: „Kościół tak mówi, więc róbmy tak dalej”. Jeżeli apostołowie, na podstawie Słowa Bożego, na podstawie przykazań Bożych, dzięki temu samemu Duchowi Świętemu, którego mamy, trafiali w Boże uzdrowienie, w Bożą moc, jeżeli przy tym zostaniemy, my wiemy, że to tam jest, więc zostajemy aż namierzmy cel, to wszystko, bo wiemy, że już raz to zrobiliśmy.

²⁹ Jak to jest, że: „dni cudów przeminięły” i „Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”? Jak ten Bóg, który

zmartwychwstał i żyje na zawsze, może być martwy? Jak my możemy zrobić z tego kredo, skoro Bóg nie ma kredo?

³⁰ Bóg jest Osobą. Bóg mieszka w Swoim Kościele i wy jesteście Jego Kościołem. Jeśli narodziliście się na nowo i jesteście napełnieni Duchem Świętym, jesteście Bożym Kościołem. Bóg mieszka w waszych. . . On w was przebywa. Kiedy Bóg zstąpił, stał się ciałem i mieszkał między nami, co On zrobił? On—On rozłożył Swoją namiot między ludzkimi istotami. On—On wyszedł poza Swoją kastę, od Boga do człowieka, żeby się stać, żeby człowiek mógł się stać taki jak On. Och, On stał się mną, żebym ja, z Jego łaski, mógł stać się Nim.

³¹ Och, jaka to jest wspaniała rzecz. Nigdy nie zrozumiemy, co to było. Nic dziwnego, że ludzie dzisiaj wołają: „Gdzie jest Bóg?” Wróćcie do Słowa. Wróćcie na początek.

³² Na początku On powiedział do Swoich uczniów: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię. Te znaki będą towarzyszyć tym, którzy wierzą”. To było to. Wróćcie z powrotem do tego samego Słowa, a Ono wyprodukuje tę samą rzecz. Oni poszli za tym Słowem, a Ono wycelowało i trafiło. Każde trafienie, każda obietnica, którą Bóg dał, została zmanifestowana.

³³ Jeżeli wrócimy do tego samego Słowa, Ono trafi w ten sam cel, będzie czyniło te same cuda, robiło te same rzeczy, rodziło to samo życie, stwarzało to samo stworzenie, wzbudzało z martwych, uzdrawiało chorych, wypędzało diabły, widziało wizje, prorokowało. To jest ta sama Ewangelia, która wtedy trafiła do celu, jeżeli wrócimy do tego samego.

³⁴ Tak samo, doprowadź strzelbę do tego samego stanu, w jakim była na początku, usuń z niej wszystkie wibracje, to ona wpakuje tę kulę prosto w cel. I jeśli my wyrzucimy z siebie wszystkie wibracje niewiary, Boże Słowo nastawi to dokładnie na cel, tak jak to było na początku. To jest dokładnie prawda. To trafi za każdym razem. Kiedyś to się stało; Ono to zrobi jeszcze raz. Nie zadowolaj się kredo albo czymś takim. Stój właśnie tam, aż Słowo wyceluje.

³⁵ To przypomina mi czasy, kiedy matka i ojciec, albo przybrany ojciec naszego Pana Jezusa, zabrał Go na święto zielonoświątkowe. I oni uszli trzy dni drogi, i—i oni Go w końcu zgubili. Oni—oni Go nie mogli znaleźć.

³⁶ Właśnie w ten sposób kościół odszedł teraz. On odszedł bardziej. . . on przeszedł jakieś dwa tysiące lat wędrówki i zgubił Go. Tutaj to jest. Wszędzie pojawiają się znaki Jego Przyjścia, a oni mówią: „Gdzie jest Bóg? Gdzie jest Bóg? Co się z Nim stało?”

³⁷ Zauważyłeś? Maria i Józef szukali Go wśród swoich krewnych, ale Go nie znaleźli. Dzisiaj wracamy, żeby zobaczyć czy metodyści Go mają, czy baptyści Go mają, presbiterianie albo luteranie. Nie, panowie, oni Go nie znaleźli. Tak samo my Go dzisiaj nie znajdziemy. Bez względu na to jak bardzo

próbujemy wrócić i przywrócić jedną z tych starych, martwych denominacji, nigdy tego nie zrobimy.

³⁸ Gdzie oni Go znaleźli? Tam, gdzie Go zostawili. Alleluja! Myśla, że jestem świętym pijakiem; więc chyba jestem. Znajdziecie Go tak samo jak oni: tam, gdzie Go zostawili. Tam, gdzie Go zostawili, tam Go znaleźli. Kościół Go znajdzie właśnie tam.

³⁹ Gdzie oni Go zostawili? Na święcie Pięćdziesiątnicy. Gdzie kościół Go znajdzie? Z powrotem na święcie Pięćdziesiątnicy, tam, gdzie Go zostawili, kiedy odeszli od doktryny apostołów i tak dalej. Kiedyś, we wczesnych wiekach, oni od tego odeszli i utworzyli swoje własne wyznania wiary, rozpoczęli doktrynę Nikolaitów, uformowali kościół katolicki, i zorganizowali religię z—z tego, co nazywano religią chrześcijańską. I oni się od tego czasu zorganizowali, zniszczyli te rzeczy, i wprowadzili wszystkich chrześcijan do kredo, i tak dalej, i oni to wszystko tak wymieszali, że to jest po prostu tą samą konglomeracją, którą On zastał, kiedy przyszedł. Dokładnie tak jest.

⁴⁰ Z powrotem na początek, gdzie Go zostawiliśmy, kiedy On był mocny, kiedy On wskrzeszał zmarłych, uzdrawiał chorych i wypędzał diabły; to znaczy z powrotem na początek, gdzie Go zostawiliśmy.

⁴¹ Oni mówią: „Gdzie On jest? Czy On jest z metodystami? Czy On jest z baptystami?” Albo nawet: „Czy On jest z zielonoświątkowcami?” Nie, proszę pana. Wróćcie do ory-... nie do organizacji zielonoświątkowej, do denominacji zielonoświątkowej, to jest nazwa. Kto może zorganizować Pięćdziesiątnicę? Powiedzcie mi. Pięćdziesiątnica nie jest organizacją. Pięćdziesiątnica jest przeżyciem dla każdego wierzącego, który chce to przyjąć. Z powrotem do tego przeżycia, nie z powrotem do organizacji, ale z powrotem do przeżycia. Pięćdziesiątnica jest przeżyciem.

⁴² Pozwólcie, że wam coś powiem. Spójrzcie na owoce, które kościoły zielonoświątkowe dzisiaj przynoszą, a zobaczycie, że oni nie zaczęli od początku: kłótnie, sprzeczki, dręczenie, wszystko powywracane, pociąganie za *to*, pociąganie za *tamto*. Jezus powiedział w Ewangelii Jana 14 albo w Ewangelii Jana 15: „Ja jestem Winoroślą, wy jesteście gałęziami”. Czy to jest prawda?

⁴³ Więc wy, rolnicy, wy, Teksaszczycy, mieszkańcy Luizjany i wy, kimkolwiek tutaj jesteście, każdy, kto ma zdrowy rozsądek, kto kiedykolwiek widział rosnący krzew winny wie, że krzew winny nie przynosi owoców. Gałęzie winorośli są tym, co przynosi owoce, ale one czerpią życie z krzewu winnego. Jezus jest naszym źródłem Życia. Tak, proszę pana. Otóż, zauważamy zatem, że jeśli Jezus jest źródłem naszego Życia, to On jest tą prawdziwą Winoroślą. To samo życie, które jest w krzewie

winnym, jest w gałęziach. I jeśli ta winorośl wypuszcza pierwszą gałązkę i ta gałązka jest, wyrasta z niej kiść winogron, jeżeli ona wypuści jeszcze jedną gałąź, to będzie kiść winogron. Ona wypuści kolejną gałąź, to będzie kiść winogron. I to będzie ten sam rodzaj gałązki na końcu tej winorośli. O Boże.

Teraz potrzebuję pół godziny; po prostu przygotowuję się do tego. Amen.

⁴⁴ Za każdym razem, kiedy ta winorośl wypuści gałązkę, ona będzie jak ta pierwsza gałązka. Dlaczego? Ponieważ życie, które jest w winorośli, wypuści ten sam rodzaj gałązki. Jeżeli pierwsza winorośl przyniosła winogrona, następna nie przyniesie dyń. Następna nie przyniesie owoców cytrusowych. I nawet po jakimś czasie, kiedy tak rośnie, ona tego nie zrobi.

⁴⁵ Jeżeli prawdziwa Winorośl wypuści gałązkę i jeżeli... Jezus jest Gałązką w tej pierwszej, albo w tej Winorośli. I pierwsza gałąź, która wyszła, oni potem napisali Księgę Dziejów Apostolskich. Prawda? Kościół zielonoświątkowy, prawdziwy kościół zielonoświątkowy, i oni napisali Księgę Dziejów Apostolskich, ze znakami i cudami, które towarzyszą wierzącemu. Jeżeli ta prawdziwa, autentyczna Winorośl wyda jeszcze jedną, prawdziwą gałązkę, oni o tym napiszą księgę Dziejów. Tak, panowie.

⁴⁶ Niedawno tutaj, w Arizonie, patrzyłem na drzewo, na podwórku pewnego człowieka: drzewo cytrusowe. Ono miało dziewięć różnych rodzajów owoców na jednym drzewie. Tak było. Każdy z nich był innym owocem. To było drzewo pomarańczy od samego początku, ale ono miało granaty; ono miało— miało cytryny; miało grejpfruty; wszystkie rodzaje owoców cytrusowych. Dlaczego? Zostały tam wszczepione. One korzystały z życia tego drzewa, ale nie mogły przynieść niczego innego niż to, czym były. Nie mogły przynieść pomarańczy, ponieważ one są wszczepionymi gałęziami. Ale za każdym razem, kiedy to drzewo wypuszczało prawdziwą gałąź, to było drzewo pomarańczy i ono rodziło pomarańcze.

⁴⁷ Tak samo jest dzisiaj. My wszczepiliśmy metodystyczne, baptyściczne i prezbiteriańskie gałęzie do prawdziwej Winorośli i one korzystały z Jej mocy. Ale to nie może zrodzić niczego oprócz wyznań wiary i denominacji. Ale jeżeli ta Winorośl kiedyś wypuści kolejną gałąź, ona będzie międzydenominacyjna, zasilana Duchem Świętym, dokładnie tak, jak to było w Dniu Pięćdziesiątnicy; z powrotem na początek. Amen.

Lepiej, żebyśmy skończyli. Amen.

⁴⁸ Jeżeli ta Winorośl kiedykolwiek wypuści kolejną gałązkę, będzie tak samo, jak na początku. My do niej wszczepiamy wszelkiego rodzaju kościelne kredo: baptyściczne, metodystyczne, zielonoświątkowe, prezbiteriańskie, luterańskie, baptyściczne; i one wszystkie przynoszą owoce baptyściczne,

owoce metodystyczne, owoce zielonoświątkowe i wszystko inne. Ale kiedy to wróci, jeżeli ta Winorośl kiedykolwiek wyda jeszcze jedną, prawdziwą gałązkę, ona przyniesie owoc Ducha Świętego. Amen. To będzie . . .

Oni mówią: „Więc, my jesteśmy metodystami”.

„Na początku tak nie było”.

„Jesteśmy baptystami”.

„Na początku tak nie było”.

„Jesteśmy prezbiterianami”.

„Na początku tak nie było”.

„My nie wierzymy w mówienie językami”.

„Na początku tak nie było”.

„My nie wierzymy w Boże uzdrowienie w naszym kościele”.

„Na początku tak nie było”. Alleluja! To coś, czego dzisiaj potrzebujemy, to jeszcze powrót do początku, powrót do początku. Alleluja!


Mój czas się skończył. Módlmy się.

⁴⁹ Panie Jezu, och, niechbym dożył tego dnia, kiedy kościół wróci do początku. Spraw to, Panie. Wypełnij to miejsce tego poranka. Namaszczaj tego pastora, tutaj, Panie, oraz tych innych. Daj nam Swoją chwałę. Daj nam Swoją łaskę. Daj nam tutaj spotkanie, Panie.

⁵⁰ Zapomnijmy o innych rzeczach i wróćmy do początku, ponieważ wiemy, że nasz Mistrz mówi w naszych sercach dzisiaj rano: „Zabierzcie stamtąd te wszczepione winorośle. Oddzielcie się od niewiary. Wróćcie na początek. Tam właśnie tak było”. I, Panie, właśnie tak wszystko chcemy, od początku.

⁵¹ Panie, niechby nasze przeżycie, jeżeli my go jeszcze do tego poranka nie mieliśmy. . . Jeżeli siedzi tu ktoś, kto nie miał tego początkowego przeżycia z Duchem, a my mamy tego samego Ducha, który został wylany na początku, dlaczego mielibyśmy przyjąć substytut? Dlaczego mielibyśmy przyjąć coś takiego, jak fanatyzm? Dlaczego mielibyśmy przyjąć jakieś radykalne, zimne, formalne, obojętne kredo, skoro zielonoświątkowe niebiosy są pełne prawdziwych, autentycznych rzeczy? Po co przyjmować substytut?

⁵² Panie, wróćmy do początku i przyjmijmy to tak, jak oni to zrobili na początku, i miejmy te same dzieła, znaki i cuda, które przynoszą te same owoce: miłość, radość, pokój, wytrwałość, dobroć, łagodność, delikatność, cierpliwość. Niech Bóg to sprawi. Wysłuchaj nas, Ojczy, ponieważ powierzamy ten mały kościół i to przebudzenie Tobie, do Twoich rąk, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

Niech was Bóg błogosławi. Nie lubię tak szybko odchodzić, ale już jest po jedenastej. Do zobaczenia dzisiaj wieczorem. Dziękuję... 

61-0119M Rzeczy, Które Na Początku Takie Nie Były
American Legion Hall
Beaumont, Texas USA

POLISH

©2024 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. BOX 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. BOX 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.
www.branham.org

Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

www.branham.org